

Bibliografia:

1. Bajka Z. Historia mediów / Z. Bajka. – Kraków, 2008.
2. Bodzioch-Bryła B. Ku ciału post-ludzkiemu... Poezja polska po 1989 roku wobec nowych mediów i nowej rzeczywistości / B. Bodzioch-Bryła. – Kraków, 2011. – s.141n.
3. Bordwell D. Film Art. Wprowadzenie. Sztuka filmowa, tłum. B. Rosińska / D. Bordwell, K. Thompson. – Warszawa, 2010.
4. Chmielecki K. Intermedialność jako fenomen ponowoczesnej kultur / K. Chmielecki // «Kultura Współczesna»/ – nr 2 (52). – 2007.
5. Goban-Klas T. Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja / T. Goban-Klas. – Warszawa, 2005.
6. Hejmej A. Intermedialność i literatura intermedialna, w: Kulturowe wizualizacje doświadczenia / E. Hejmej // red. W. Bolecki, A. Dziadek. – Warszawa, 2010.
7. Higgins D. Intermedia, tłum. M. i T. Zielińskich, w: Nowoczesność od czasu postmodernizmu oraz inne eseje / D. Higgins // red. P. Rypson. – Gdańsk, 2000.
8. Hopfinger M. Doświadczenia audiowizualne: o mediach w kulturze współczesnej / M. Hopfinger. – Warszawa, 2003.
9. Literatura i media po 1989 roku. – Warszawa, 2010.
10. Intermedialność w kulturze końca XX wieku // red. A. Gwóźdź i S. Krzemień-Ojak. – Białystok, 1998.
11. Jenkins H. Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów, tłum. M. Bernatowicz, M. Filiciak / H. Jenkins. – Warszawa, 2007.
12. Kraska M. Prosta sztuka zabijania. Figury czytania kryminału / M. Kraska. – Gdańsk, 2013.
13. Lachman M. Jak (nie) być pisarzem. Proza polska po 1989 roku w konfrontacji z kulturą audiowizualną i medialną, w: Polska proza i poezja po 1989 roku wobec tradycji / M. Lachman // red. A. Głowczewski, M. Wróblewski. – Toruń, 2007.
14. Lasić S. Poetyka powieści kryminalnej / S. Lasić. – Warszawa, 1973.
15. Loska K. Oblicza pornografii–hard core, w: Wstydlive przyjemności, czyli po co tak naprawdę chodzimy do kina? / K. Loska // red. G. Stachówna. – Kraków, 1995.
16. Marecki P. Liternet, w: Liternet. Literatura i internet / P. Marecki // red. P. Marecki. – Kraków, 2003.
17. Nurczyńska-Fidelska E. Kino bez tajemnic / E. Nurczyńska-Fidelska, K. Klejsa, T. Kłys, P. Sitarski. – Warszawa, 2009.
18. Rosner K. Narracja, tożsamość, czas / K. Rosner. – Kraków, 2003.
19. Schmidt S. J. Literaturoznawstwo jako projekt interdyscyplinarny, tłum. B. Balicki / S. J. Schmidt // «Teksty Drugie» nr 4. – 2010.
20. Uniłowski K. Kup Pan książkę / K. Uniłowski. – Katowice, 2008.

UDK 811

M. Wilk,

Akademia im. Jana Długosza w Człuchowie

TRANSFORMACJA MEDIUM KSIĄŻKI

Medium jakim jest książka ulega ciągłej zmianie. Transformacje przebiegają na wielu płaszczyznach i dotyczą zarówno formy fizycznej publikacji, jak i formy literackiej. Literatura wraca bowiem nie tylko w przestrzeń cyfrową i internetową, lecz także w przestrzeń, w której medium może być wszystko i każdy. W przypadku fizycznej przemiany książki, mowa przede wszystkim o liberaturze, będącej próbą ujęcia literatury totalnej. Na polu elektronicznym literatura zyskuje dodatkowe bodźce, oddziałujące nie tylko na wzrok, ale również na słuch i dotyk. Literatura elektroniczna cechuje się ponadto szeroko rozumianą interaktywnością, intermedialnością i transmedialnością. Można wyróżnić także przykłady hybrydyczne, uwidaczniające przemiany zarówno w formie fizycznej, jak i нефизycznej. Powstaje więc szereg pytań odnoszących się przede wszystkim do samego pojęcia książki jako takiej.

Słowa kluczowe: literatura, e-literatura, nowe media, Internet, liberatura.

THE TRANSFORMATION OF THE BOOK MEDIUM

The book medium is constantly changing. The transformations is running on many levels, which involve also the physics form of publications, and also the literary (not physics) form. Because the modern literature is existing not only in the electronic or web space. Nowadays everything and everybody can be a book. This is that new casus of literature. The physics transformations of the book focus on liberature, which is an attempt to define the total literature. On the electronic level, literature has many new stimuli. They influence on human senses, for example sight, hearing or even touch. The electronic literature has also interactivity, intermediality nad transmediality. It is possible to enumerate a hybrid examples, which transform also on the physics level, and also on the not physics level. So there are many questions about definitions of book.

Key words: literature, e-literature, new media, Internet, liberature

ТРАНСФОРМАЦІЯ МЕДИУМ-КНИГИ, МИХАЛ ВІЛЬК

Медіум, яким є книга, постійно змінюється. Перетворення відбуваються в різних площинах і мають відношення як до фізичної форми публікації, так і форми літературної. Література входить не тільки в цифровий та інтернет-простір, але і в простір, в якому медіум може бути все і кожен. У випадку фізичної трансформації книги, в першу чергу, йдеться про літературу, яка є спробою літератури тотальної. На електронному полі література набуває додаткових можливостей, що впливають не тільки на зір, але і на слух і дотик. Крім того електронна література характеризується інтерактивністю, інтермедіальністю і трансмедіальністю в широкому розумінні. Можна виділити також гібридні приклади, що ілюструють зміни, які відбуваються як у фізичній, так як і нефізичній її формі. У зв'язку з цим виникає ряд питань, що стосуються, головним чином, розуміння книги як такої.

Ключові слова: література, електронна література, нові медіа, Інтернет, література.

ТРАНСФОРМАЦІЯ МЕДИУМ-КНИГИ

Медіум, яким є книга, постійно змінюється. Перетворення відбуваються в різних площинах і мають відношення як до фізичної форми публікації, так і форми літературної. Література входить не тільки в цифровий та інтернет-простір, але і в простір, в якому медіум може бути все і кожен. У випадку фізичної трансформації книги, в першу чергу, йдеться про літературу, яка є спробою літератури тотальної. На електронному полі література набуває додаткових можливостей, що впливають не тільки на зір, але і на слух і дотик. Крім того електронна література характеризується інтерактивністю, інтермедіальністю і трансмедіальністю в широкому розумінні. Можна виділити також гібридні приклади, що ілюструють зміни, які відбуваються як у фізичній, так як і нефізичній її формі. У зв'язку з цим виникає ряд питань, що стосуються, головним чином, розуміння книги як такої.

Ключевые слова: литература, электронная литература, новые медиа, Интернет, литература.

Przyglądając się współczesnym sposobom wydawania literatury, łatwo można dojść do wniosku, że autorzy chcą wykorzystać coraz większą liczbę nośników, chcą by przekazywane przez nich treści były obecne tam, gdzie do tej pory nie były. I tak oto litera-

tura wkracza nie tylko w przestrzeń internetową – zresztą w sposób naturalny i zrozumiały – lecz także w przestrzeń, w której medium może być wszystko i każdy. Stąd różnorodne formy książki, nawet takie, które odnoszą się do ludzi jako nośników opowieści.

Niniejszy artykuł, będący właściwie przyczynkiem do dalszych, wnikliwszych badań, podejmuje problemy współczesnej transformacji medium literatury jaką jest książka. Celem jest odnotowanie różnorodnych przemian, a także potrzeby zredefiniowania pojęcia książki jako takiej. Literatura postutenbergowska, rozumiana jako wychodząca poza ramy tradycyjnej publikacji drukowanej, jest już oczywistym faktem. Dotyczy to literatury elektronicznej, cyfrowej, a także zjawisk istniejących wciąż w polu druku, np. liberatury.

Zjawiska blisko powiązane z tymi przekształceniami dotyczą także remediacji, transmedialności czy intermedialności. Stanowią one przykłady przemian nie tylko w obrębie literatury, ale także kultury i komunikacji. Bowiem zmiany zachodzą również w sposobie porozumiewania się i reagowania na komunikaty pochodzące z otaczającej rzeczywistości.

Remediacja – jak ujmują Jay David Bolter i Richard Grusin, twórcy tego pojęcia – to proces polegający na «zastępowaniu jednego medium, które stanowi w danym czasie dominujący środek rozpowszechniania literatury, przez medium inne, nowsze» [14]. Co istotne, pewne cechy poprzedniego medium są zachowane, inne z kolei podlegają procesom przekształcenia, czy po prostu zanikają. Wobec tego możemy wskazać następujący kierunek remediacji: oralność, następnie piśmienność, która została zremediovana przez druk, a obecnie możemy mówić o remediacji cyfrowej. Ważnym aspektem remediacji jest «ewolucyjność rewolucji», czyli stopniowe przejście od jednego medium do następnego. Polega to na tym, że «wszelkie nowe formy początkowo naśladują stare i dopiero po pewnym czasie różnice ulegają pogłębieniu» [12, s. 85].

Dlatego Bolter i Grusin opisując proces remediacji, piszą o podwójnej logice immediacji (*immediacy*) i hipermediacji (*hypermediacy*), a więc przezroczyści i nieprzezroczyści medium. W pierwszym przypadku medium znika przed odbiorcą (z czym mamy do czynienia w wirtualnej rzeczywistości), w drugim uwidacznia się poprzez wykorzystywanie różnych mediów (np. Internet) [14].

Transmedialność i intermedialność wydają się pojęciami tożsamymi, ponieważ dotyczą obecności i wykorzystania wielu mediów, choć są to zjawiska na pewnych płaszczyznach odmienne. Niniejszy artykuł nie ma jednak na celu wyszczególnienia subtelnych różnic, jakie dzielą oba pojęcia. Najistotniejszym faktem jest owa łącząca je polifonia mediów [2, s. 125-126], które współistnieją w akcie odbioru, a w przypadku książki szeroko rozumianej, w akcie lektury. Zarówno transmedialność i intermedialność wskazują na dużą rolę, jaką odgrywają różnorodne media, współcześnie przede wszystkim nowe media. Dlatego też można zaryzykować stwierdzenie, że tego typu odbiór tekstu będzie odbiorem rozszerzonym.

Do tego dochodzi pojęcie konwergencji, w ujęciu Henry'ego Jenkinsa rozumiane jako łączliwość informacji pochodzących z różnych środków przekazu, czy też scalanie starych mediów z nowymi [3, s. 49]. Problematyka ta jest bardzo złożona i obejmująca wiele płaszczyzn, jednakże punkty wspólne uwidaczniają, że książka i przekazywana przez nią treść decentralizuje się, to znaczy, że pojedynczy egzemplarz, czy pojedyncza realizacja literacka nie jest wystarczająca, czy też – jak moglibyśmy to inaczej ująć – samodzielna. Dzieło wchodzi w interakcje nie tylko z użytkownikiem-czytelnikiem, nie tylko w związku intertekstualne, ale przede wszystkim zaczyna funkcjonować w wielu mediach, nierzadko symultanicznie, przez co zaczyna przybierać przeróżne formy.

Fizyczna transformacja książki

Zenon Fajfer, autor pojęcia liberatury (literatury totalnej, w której tekst i przestrzeń książki stanowią nierozdzielalną całość oraz są w pełni kontrolowane przez twórcę), pisał, że książka «nie zawiera już utworu literackiego, lecz sama nim jest» [7, s. 234]. Przypomina to McLuhanowską koncepcję, że medium przestaje być nośnikiem informacji, medium samo w sobie jest przekazem. W przypadku literatury powoduje to, że strona wizualna (a nawet audialna) publikacji jest równie ważna co treść. Dochodzi zatem do sytuacji, w której nie musimy – jak pisze Fajfer – «ograniczać się tylko do tradycyjnej formy kodeksowej», bo «dzieło może przybierać dowolną postać i być zbudowane z dowolnego materiału» [7, s. 234].

Z kolei w tekście *Liberatura. Aneks do słownika terminów literackich* zadał wprost pytanie:

Czy pod pojęciem formy rozumianej jako »ustalony wzorzec, według którego kształtowane są poszczególne dzieła«, a pod pojęciem dzieła literackiego, rozumianej jako »językowy twór sensowny (wypowiedź) spełniający warunek odpowiedniości względem uznawanych standardów sztuki« [...] mieści się także refleksja nad wyglądem samej książki? Czy fizyczny kształt i budowa książki są częścią składową dzieła literackiego, czy też jest to tylko i wyłącznie sprawa drukarza, introligatora, wydawcy i powszechnie obowiązujących w danym okresie norm? [1, s. 18]

W wyniku rozważań nad tym, co jest materiały twórcy, Fajfer stworzył pojęcie liberatury (od łacińskiego *liber* – książka [1, s. 18]), określające wyodrębniony przez niego «nowy rodzaj literacki». W tym zbiorze mają znajdować się te utwory, w których «literaci obmyślają całą książkę łącznie z jej cechami typograficznymi» [1, s. 18]. Katarzyna Bazarnik w artykule *Liberatura, czyli o powstawaniu gatunków (literackich)* pisze, że pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, równoległe z propozycją Fajfera, w anglosaskim słowniku terminów literackich i teorii literatury opracowanym przez J. A. Cuddona w haśle *punctuation* (interpunkcja, przestankowanie) pojawiła się książka rozumiana jako swoisty znak interpunkcyjny [1, s. 20]. Typologia, którą tam zaproponowano, obejmowała osiem poziomów, od pojedynczego znaku graficznego (litery), przez między innymi pismo ciągłe, znaki interpunkcyjne, układ (typografię) strony, aż po «książkę, czyli najwyższą, najobszerniejszą przestrzenno-materialną formę organizacji dyskursu» [1, s. 20]. Jak zauważa Katarzyna Bazarnik, ta definicja otwiera «możliwość zbadania form książki jako interpretowalnych »znaków przestankowych«, zatem biorąc pod uwagę analogię do różnic w znaczeniu zdań zakończonych odpowiednimi znakami, np. . ! ?, «należałoby więc inaczej interpretować książkę w formie zwartej kodeksu, książkę-w-pudełku, czy książkę-zwój, albo e-książkę» [1, s. 20]. Takie podejście do literatury znajduje się wśród postulatów teoretyków liberatury.

Książki zaliczane do tego rodzaju dzieł literackich wymykają się tradycyjnemu pojmowaniu, bowiem wśród nich znajdziemy takie pozycje, które wymagają od odbiorcy zupełnie innych zachowań. Pojawia się więc całkowicie nowy lekturowy paradygmat, zakładający większe zaangażowanie czytelnika. Dla przykładu, książki Fajfera *Spoglądając przez ozonową dziurę* nie można otworzyć tak, jak zwykłej publikacji, jest bowiem wydana w formie butelki. Idąc dalej – posługując się wyliczeniem Agnieszki Przybyśzewskej z artykułu *Daleko czy jednak blisko? O tym, co łączy liberatów i e-literatów* – można wymienić na przykład publikację Andrzeja Bednarczyka, *Świątynia Kamienia*, która posiada okładkę z betonu, zaś w środku na kartach papieru znajdują się skaliste detale, surowe pejzaże z gór poprzepłatanymi drobnymi wierszami. Przez środek wszystkich kart przechodzi otwór, który zgodnie z zamiarem autora jest miniaturą studni, z kamiem na dnie. Z kolei Radosław Nowakowski stworzył *Ulicę Sienkiewicza w Kielcach*, w przypadku której czas odgrywa główną rolę i determinuje interpretację dzieła [21]. Jest to jedna z nielicznych książek, którą przelicza się nie na strony, ale na metry: złożona ma format 16 na 30 cm, po rozłożeniu – 45 na 1020 cm. Na kartce papieru, rozwijającej się jak harmonijka, odwzorowano najdłuższą kielecką ulicę, a czytelnik staje się przechodniem [19].

Zatem liberatura może stanowić próbę uchwycenia literatury totalnej, rozumianej jako dzieło nie tylko w pełni zależne od zamysłów autora, ale również wymykające się konwencjonalnym definicjom formy. Katarzyna Bazarnik pisze, że liberatura pojawiła

się jako «reakcja na masową digitalizację i odcieśnienie tekstu», a także jako «swoisty etap w ewolucji form literackich, które istniały już wcześniej» [1, s. 20].

Wśród cech gatunkowych liberatury, których obecność przemawia za określeniem danego dzieła takim mianem i zaliczeniem go do tej kategorii, Bazarnik wymienia kolejno: 1) użycie niewerbalnych i typograficznych środków wyrazu (a więc typografii, rozkładu elementów graficznych itp.), 2) przestrzenną organizację tekstu (odautorską konstrukcję tomu i paginację), 3) ikoniczność (ikoniczność struktury, dzięki której «budowa tekstu czy książki odzwierciedla strukturę świata przedstawionego» [1, s. 23], co więcej, C. D. Malmgren wyróżnia różne przestrzenie ikoniczne, np. alfabetyczną, leksykalną, paginalną, kompozycyjną [1, s. 23]), 4) autorefleksyjność czy też metatekstualność (czyli odautorskie komentarze «przypominające czytelnikowi, że ma w ręku ten konkretny tekst» [1, s. 23]), 5) hybrydyczność lub polimedialność (połączenie różnych mediów czy też dziedzin sztuki w ramach jednego utworu), 6) interaktywność i ergodyczność (czyli zaangażowanie czytelnika w determinowanie przebiegu narracji), 7) intencyjność (zamiar autorski, a więc zachowanie kompozycji i typografii nadanej utworowi przez pisarza), 8) materialność (czyli ważność użycia konkretnego tworzywa), 9) specyfikę medium (wykorzystanie swoistych cech nośnika tekstu, a więc nieprzekładalność danego dzieła, co powoduje, że przekład intermedialny jest niemożliwy) [1, s. 23–24].

Niefizyczna transformacja książki

Biorąc pod uwagę fakt istnienia liberatury, należy również pamiętać o funkcjonowaniu e-literatury. Różni się ona od literatury «analogowej» tym, że «wykorzystuje specyficzne możliwości, jakie daje środowisko elektroniczne, a jakie są nieosiągalne na papierze czy innym z dotychczasowych materialnych nośników» [1, s. 25], zatem e-literaturą nie może być literatura przeniesiona w świat cyfrowy w sposób mechaniczny (np. poprzez skanowanie), który zniekształcałby formę lub znaczenie dzieła. Wśród specyficznych cech literatury elektronicznej jest interakcja, a także ruch, który z powodzeniem można pokazać na dowolnym ekranie urządzenia elektronicznego. Podobnie jest z dźwiękiem.

Wśród licznych przykładów można wymieć pierwszy w Polsce wideotomik poezji animacyjnej, czyli *C(0)n Du It* Katarzyny Giełżyńskiej. Jak czytamy w opisie utworu, to «zbiór poetyckich klipów słowno-muzycznych, prezentujących najważniejsze zjawiska w kulturze wizualnej oraz stawiających pytania o miejsce człowieka w sferze on-line i o tożsamość w czasach awatarów» [20]. Czytelnik ma tak naprawdę do czynienia ze zbiorem materiałów filmowych różnej długości, zatem trudno nazwać odbiór tego dzieła czytaniem. Podobnie jak w przypadku projektu Romy'ego Achitova i Camille Utterback zatytułowanego *Text Rain*. Jest to właściwie interaktywna instalacja, w której widzimy swoje odbicie, wyświetlane na dużym ekranie. Wówczas na nasze ciało spada wiele liter alfabetu. Jednakże opad tego «deszczu» nie jest do końca swobodny i przypadkowy. Każda fizyczna przeszkoda, np. ramiona, przedmiot, może zatrzymać poszczególne litery, z których powstanie tekst, w przypadku tego projektu wykorzystany został wiersz *Talk, You* Evan Zimroth [3, s. 300]. Podobną interaktywność, ale polegającą nie na ruchu, tylko bezruchu, można zauważyć w przypadku instalacji Jasona E. Lewisa i Bruna Nadeau pt. *Still Standing*, gdzie uczestnik, aby przeczytać wiersz *Seeking sedation*, musi nieruchomo kontemplować pojawiający się na ekranie tekst, bowiem jakkolwiek ruch powoduje jego rozpad [3, s. 304–305].

N. Katherine Hayles twierdzi, że przykłady literatury elektronicznej «ustawiają [...] literaturę jako doświadczenie odczuwane zupełnie inaczej niż dotychczas, niezwiązane już z trwale zapisaną stroną tekstu, lecz poszerzone o wielozmysłowe odczuwanie» [cyt. za: 15, s. 29], czyli coś, co określa mianem *fullbody experience* [15, s. 29]. Podobnie jak Rita Raley, stwierdza także, że «czytanie staje się kinestetycznym [...] i żywym doświadczeniem, angażującym nie tylko umysłową aktywność dekodowania, lecz również cielesne interakcje ze słowami postrzeganymi jako poruszające się w przestrzeni obiekty» [cyt. za: 15, s. 29].

Próby zredefiniowania lektury i dzieła literackiego, pod wpływem pojawiających się przejawów e-literatury, spowodowały także zmiany w pojmowaniu literackości i poszukiwania adekwatnego określenia dla tego typu realizacji sztuki słowa. Jak pisze Przybyszewska, jako «przejaw takich poszukiwań traktować należy zwrot od mówienia o *literaturze* ku traktowaniu (za Ongiem) o *piśmienności* (*literacy*) a później jeszcze ku temu, co Gregory L. Ulmer – w pełni już wpisując się w dyskurs nowomedialny – określił mianem *electracy*» [15, s. 30]. I choć trudno przełożyć ten ostatni termin na język polski, to wyraźnie uwidacznia się tutaj związek mediów elektronicznych z literaturą.

Katarzyna Bazarnik zwraca uwagę na jeszcze jedną różnicę między formą publikacji drukowanych, a nośników elektronicznych, która pojawia się już na poziomie «geometrycznym». Jako przykład podaje *Primum Mobile* Zenona Fajfiera, w którym «prostokątny, papierowy tomik zawiera w sobie okrągłą płytę CD z plikiem zapisu [...] poematu w formie filmu, który do swego zaistnienia potrzebuje ekranu komputera, telewizora czy sali kinowej» [1, s. 26]. Warto pamiętać, że także pierwsza hipertekstowa powieść na świecie (powstała w 1987, a ukazała się w 1990 roku), a więc *popołudnie. pewna historia (afternoon. a story)* Michaela Joyca, wydana została na dyskietce [13], a obecnie dostępna jest w formie płyty CD. W tym przypadku dochodzi więc do zjawiska hybrydyczności medium, o czym szerzej będzie w dalszej części artykułu.

Jay David Bolter w książce *Przestrzeń pisma. Komputery, hipertekst i remediacja druku* zauważa, że

narodziny kodeksowej formy książki spowodowały powstanie szeregu nowych możliwości dla pisarzy i czytelników. W miejscu zapisu stworzonego do głośnego odczytania dzieła kodeks proponuje przestrzeń domkniętą i bardziej dopracowaną pod względem wizualnym. Taka forma książki mogła pomieścić kilka razy więcej tekstu niż zwój. [...] Również wygląd książki stał się ważniejszy, gdy zmienił się sposób jej użycia i publiczny odczyt zastąpiła prywatna lektura» [4, s. 105]

Autor dodaje ponadto, że «przemodelowanie książki za sprawą technologii cyfrowych umniejsza znaczenie zakończenia dzieła, które wytworzyły rękopiśmienne kodeksy i książki drukowane. Różne urządzenia elektroniczne [...] jednocześnie uznają osiągnięcia drukowanego kodeksu i pozostałych druków papierowych oraz próbują je zastąpić» [4, s. 107]. I choć komputery są «książkami hybrydycznymi», to takim samym mianem możemy określić te publikacje drukowane, które odsyłają do stron internetowych, np. dzięki zaimplementowanym kodom QR. Jak zaznacza Bolter, «takie hybrydy działają przeciwko idei zakończenia, jako że zarówno poprzez swoją formę, jak i poprzez swoją funkcję odsyłają użytkowników do innych tekstów, urządzeń i mediów» [4, s. 107].

Hybrydy i książki nietypowe

Wskazując na hybrydyczność książek, poza wymienionymi wcześniej tekstami zapisywanymi na fizycznych płytach CD, należy zwrócić uwagę jeszcze na przykład Andrzeja Głowackiego, który tworząc *Archetypturę czasu*, czyli sztukę bez słów, założył, że tekst strony jest wzorem geometrycznym [8, s. 7]. Książka opiera się na kodach QR (z ang. *Quick Response* – 'szybka odpowiedź'), przenoszących tekst do cyberprzestrzeni. Aby odczytać właściwy tekst, należy zeskanować kod za pomocą aplikacji zainstalowanej w urządzeniu mobilnym. W efekcie otrzymujemy link, pod którym kryje się krótki tekst w surowym, nieprzetworzonym i niezaplanowanym stanie. Jak pisze Głowacki, drogą do odpowiedniego odczytania takiej książki jest «aktywne uczestnictwo w lekturze, tj. tworzenie map myśli poprzez odręczne zapisywanie tekstów bezpośrednio na kartach książki wedle przyjętych przez siebie kryteriów interpretacji» [9, s. 8]. Taki proces nazywa się «personalizacją tekstu» i nie trudno dostrzec, że kryje się za tym wizualizacja tekstu, choć już w postaci bardzo konkretnej, bo w formie fizycznego obrazu.

Obok *Archetyptury czasu* można postawić podobny projekt zatytułowany *Between Page and Screen* autorstwa poetki Amaranthy Borsuk i programisty Brada Bouse'a [18]. Przez wydawcę reklamowany jest jako cyfrowy *pop-up book* (publikacja trójwymiarowa), składający się z minimalistycznej książki, na której stronach znajdują się kody QR. Jednakże do poprawnego odczytania potrzebujemy komputera z kamerą i dostępem do Internetu, a także musimy wejść na stronę internetową projektu, gdzie znajduje się aplikacja odczytująca kody. Odbiorca na ekranie widzi nie tylko siebie i książkę, ale po zeskanowaniu kodu, również tekst. Co najważniejsze w przypadku tego projektu, utwory pojawiają się w postaci trójwymiarowej, jako różnorodne wzory, czy też bryły geometryczne. Mimo, że autorzy piszą na stronie internetowej, że utwór nie pojawia się ani na kartach książki, ani na ekranie, tylko w rozszerzonej przestrzeni (*augmented space*) pomiędzy nimi [18], to jednak odbiorca czyta tekst wyjściowy na ekranie urządzenia. Niemniej jednak jest to nowatorski sposób lektury, w którym zaangażowanie czytelnika jest podwójne. Z jednej strony operuje fizycznym nośnikiem, jakim jest zadrukowany wolumin, z drugiej wykorzystując urządzenie i aplikację (stanowiące lekturę protezę), doświadcza tekstu elektronicznego, cyfrowego.

Pewną nietypowość w podejściu do pojęcia książki można spostrzec przy omawianiu zjawiska, jakim jest Żywa Biblioteka. Warto przywołać ten przykład chociażby dlatego, że zmienia się tutaj nie tyle forma «książki», tylko samo ujęcie czym książka jest i czym może być. Żywa Biblioteka, zorganizowana po raz pierwszy w 2000 roku w Danii [23], jest projektem, w którym ludzie stanowią księgozbiór, niemalże jak na kartach powieści Raya Bradbury'ego *451 stopni Fahrenheita*. Są to Żywe Książki, czyli osoby pochodzące z grup postrzeganych stereotypowo, a więc często znajdują się wśród nich między innymi ludzie odmiennej orientacji seksualnej, wyznawcy różnych religii, osoby o innych odcieniach skóry. Założeniem Żywej Biblioteki jest pokazanie, że prawa człowieka powinny być szanowane przez innych. Organizatorzy mają na celu uświadomienie ludziom, czym są uprzedzenia, jakie niosą ze sobą konsekwencje, a także promują wartości tolerancji i przeciwdziałania dyskryminacji [23]. Opiera się to na mechanizmie poznania historii każdego z uczestników poprzez rozmowę, co pokazuje, że człowiek jako jednostka jest nośnikiem określonej narracji i podobnie jak książka może stanowić pretekst do lektury.

Podsumowując dotychczasowe, dość pobieżne obserwacje, należy wysunąć niasek dość oczywisty: książka zmienia swoją formę, nie tylko w obrębie fizycznego nośnika tekstu (co uzmysławia istnienie liberatury), ale również w przypadku swej istoty (elektroniczne formy literatury). Ponadto mamy do czynienia między innymi ze zjawiskami remediacji książki (od zapisu «analogowego», czyli druku, do zapisu cyfrowego), a także transmedialności oraz intermedialności. Pod uwagę należy brać coraz więcej czynników i mediów, które literaturę przekazują. Powstaje także zupełnie nowy model komunikacji na linii autor-dzieło-odbiorca. I co istotne, dotychczasowy czytelnik staje się odbiorcą (bo nie tylko czyta tekst), a nawet uczestnikiem, użytkownikiem (ponieważ bierze czynny udział w akcie lektury, a także ma wpływ na samo dzieło), przez co zmienia się jego status oraz zasób zachowań. Zachodzi więc potrzeba zadania pytania o pojęcie książki jako takiej, a także o znaczenie literackości współczesnych utworów.

Niewiadomych jest wiele. Co więcej, można zadać pytanie, od którego wychodzi się w niniejszym artykule, a podobne do tego, które postawił Zenon Fajfer: czy współcześnie można i warto mówić o stałej formie książki? Jeśli tak, to czy stanowi ona nośnik znaczeń i powinna być uwzględniana w procesie dekodowania opowieści? Współcześnie jest to pytanie retoryczne, bowiem liberatura udziela odpowiedzi pozytywnej, a coraz liczniejsze przykłady transmedialnych i intermedialnych utworów udowadniają, że trudno utrzymać stałą formę książki, jako determinującą dzieło literackie. Można zastanowić się jeszcze nad problemem, czy nie pokutuje nadal traktowanie tego typu literatury jako eksperymentalnej, jak proponuje np. Loss Pequeño Glaziera, pisząc, że należy «traktować literaturę elektroniczną jako kontynuację eksperymentalną literatury drukowanej» [15, s. 30-31], a nie równorzędnej wobec tej tradycyjnej, czyli «analogowej», wychodzącej w formie fizycznej. Bo jeżeli chodzi o zmiany, to w żadnym razie ich nie unikniemy. One już zachodzą i stają się faktami. Jedyne co można zrobić, to je odnotować i przeanalizować.

Bibliografia i netografia:

1. Bazarnik K., 2011, *Liberatura, czyli o powstawaniu gatunków (literackich)*, [w:] *Od liberatury do e-literatury*, E. Wilk, M. Górską-Olesińska (red.), Opole, s. 15–27.
2. Boczkowska M., 2014, *Opowieść transmedialna – znak naszych czasów*, «Postscriptum polonistyczne» 2, s. 125–137, online: http://www.postscriptum.us.edu.pl/pdf/ps2014_2_8.pdf (20.01.2016).
3. Bodzioch-Bryła B., Pietruszewska-Kobiela G., Regiewicz A., 2014, *Literatura – nowe media. Homo irretitus w kulturze literackiej XX i XXI wieku*, Częstochowa.
4. Bolter J. D., 2014, *Przestrzeń pisma. Komputery, hipertekst i remediacja druku*, A. Małeczka, M. Tabaczyński (tłum.), Kraków-Bydgoszcz.
5. Delany P., Landow G. P., 2008, *Zarządzanie cyfrowym słowem: tekst w epoce reprodukcji elektronicznej (fragmenty)*, A. Piskorz (tłum.), [w:] *Ekran piśmienności*, A. Gwóźdź (red.), Warszawa, s. 75-101.
6. Duguid P., 2013, *Materia ma znaczenie: przeszłość i futurologia książki*, [w:] *Przyszłość książki*, G. Nunberg (red.), J. Rzepa, A. Szatkowska (tłum.), Warszawa, s. 89-138.
7. Fajfer Z., 2002, *liryka, epika, dramat, liberatura*, [w:] *Od Joyce'a do liberatury. Szkice o architekturze słowa*, red. Katarzyna Bazarnik, Kraków.
8. Głowacki A., 2013, *Archetyptura czasu*, Kraków.
9. Głowacki A., Wato M., 2014, *Stworzyć książkę na nowo – o literaturze aplikacyjnej*, [w:] *Maszyny kruszenia słowa. Biuletyn konferencyjny*, Częstochowa, s. 5–12.
10. Hyles N. K., 2008, *Stan wirtualności*, J. Mach (tłum.), [w:] *Ekran piśmienności*, A. Gwóźdź (red.), Warszawa, s. 237–263.
11. Landow G. P., 2013, *Dwadzieścia minut do przyszłości, czyli jak wychodzimy poza książkę?*, [w:] *Przyszłość książki*, G. Nunberg (red.), J. Rzepa, A. Szatkowska (tłum.), Warszawa, s. 270-300.
12. Maryl M., 2009, *Reprint i hipermedialność – dwa kierunki rozwoju literatury ucyfrowionej*, [w:] *Tekst (w) sieci 2*, A. Gumkowska (red.), Warszawa, s. 83-91.
13. Pisarski M., *Powieść jako holodek? Kultowy hipertekst Michaela Joyce'a*, online: <http://www.ha.art.pl/felietony/1897-mariusz-pisarski-powieść-jako-holodek-kultowy-hipertekst-michaela-joycea.html> (20.01.2016).
14. Pisarski M., *Remediacja*, online: <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/teoria/remediacja.htm> (20.01.2016).
15. Przybyszewska A., 2011, *Daleko czy jednak blisko? O tym, co łączy liberatów od e-literatów* [w:] *Od liberatury do e-literatury*, E. Wilk, M. Górską-Olesińska (red.), Opole, s. 29–42.
16. Vandendorpe Ch., 2008, *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*, A. Sawisz (tłum.), Warszawa.
17. Wenz K., 2008, *Tekst w dobie jego reprodukcji elektronicznej*, K. Krzemieniowa (tłum.), [w:] *Ekran piśmienności*, A. Gwóźdź (red.), Warszawa, s. 103–117.
18. <http://www.betweenpageandscreen.com/about> (online: 20.01.2016).
19. <http://culture.pl/pl/artykul/wyraz-plus-obraz-czyli-wyobraznia-liberacka> (online: 20.01.2016).
20. <http://www.ha.art.pl/wydawnictwo/nowe-ksiazki/2367-katarzyna-gielzynska-cn-du-it.html> (online: 19.01.2016).
21. http://liberatorium.com/ulica/ulica_strony.html (online: 19.01.2016).
22. <http://www.liberatura.pl/co-to-jest-liberatura.html> (online: 18.01.2016).
23. <http://www.zywabiblioteka.pl/index.php/3.html> (online: 21.01.2016).